

Paweł Góralczyk

"Odnowa anglikańskiej teologii moralnej w XX wieku", Sławomir Nowosad, Lublin 2001 : [recenzja]

Studia Theologica Varsaviensia 40/1, 232-236

2002

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

potrafił na omawiane zagadnienia spojrzeć oceniająco i potrafił także wskazać na korzenie tej nauki.

Paweł Góralczyk SAC

Ks. Sławomir Nowosad, *Odnowa anglikańskiej teologii moralnej w XX wieku*. Lublin 2001, ss. 264.

Ekumenia jako szczerza troska o świętą sprawę jedności wszystkich chrześcijan to bowiem nie żadne hobby kilku szaleńców przejmujących się serio i dogłębnie testamentalnymi słowami z Kościoła – wspólnoty ludu Bożego, niezależnie od jego aktualnych konfesyjnych Modlitwy Arcykapłańskiej Chrystusa (J 17,21), lecz natarczywe zadanie całego denominacji. Jest to imperatyw i poniekąd sprawdzian bycia chrześcijaninem dzisiaj. Niezlomnej ewangelicznej nadziei ekumenicznej i związanego z nią chrześcijańskiego optymizmu nie powinny żadną miarą przysłonić narzekania współczesnych „proroków niedoli” na tzw. globalny regres ekumeniczny w znaczeniu kompletnej stagnacji lub nawet końca ery ekumenii. Nie stanie się tak, gdyż jest wielu „szaleńców” – do których należy zaliczyć także ks. S. Nowosad, który otwierając się w naukowej refleksji na inne wyznania religijne jest przekonany, że dzięki ekumenicznemu otwarciu Kościoły stają się nie tylko ilościowo, ale także jakościowo bogatsze.

Nasza obecna, coraz bardziej „multikulturowa Europa” może w oparciu o Boże moce pojednania nie tylko przezwyciężyć tragedię tzw. czystek etnicznych, ale wypuklić na nowo nieodzowność chrześcijańskiego humanizmu, jeśli chodzi o konkretną nadzieję na lepszą przyszłość. Zasada inkarnacjonizmu naszej wiary decyduje wszakże równocześnie o „ludzkości” Boga, jak też o prawdziwym ukochaniu ziemi jako naprawdę „boskiego środowiska”. Więcej jeszcze, bo widząc w wydarzeniach pojednania faktyczną realizację odkupienia w świecie, wolno nam śmiało w perspektywie eklezjologicznej mówić o niemożliwości zbawienia poza światem – „*extra mundum nulla salus*”.

W duchu prawdziwej ekumenii wszyscy chrześcijanie muszą zaprawiać się jeszcze bardziej do ustawicznego „przekraczania progu nadziei”, zgodnie z wiarą wielkiego Krzewiciela tej postawy ekumenicznej, uściślonej bliżej w Liście Apostolskim *Tertio millennio adveniente* i w encyklice *Ut unum sint*, w której wyraźnie jest mowa o drodze ekumenizmu jako drodze Kościoła dzisiaj. To zaś świadectwo streszcza się przede wszystkim w ogólnochrześcijańskim wypełnianiu na co dzień zleconej nam przez Chrystusa „*postugi jednania*”. W to wielkie świadectwo i wydalenie drogi jednania należy wpisać monografię ks. Sławomira Nowosada.

Książka ks. S. Nowosada jest monografią, na którą w sensie strukturalnym składają się następujące elementy: karta tytułowa, spis treści, wykaz skrótów, metodologicznie opracowane wprowadzenie, rozdział wstępny, 4 rozdziały merytorycznej analizy, zakończenie, mające charakter podsumowania wyprowadzonych wniosków oraz bibliografia – złożona ze źródeł, opracowań i literatury pomocniczej.

Rozdział wstępny, zatytułowany: *Anglikańska teologia moralna – zarys dziejów* poświęcony jest omówieniu powstania i wykrystalizowania się w Kościele anglikańskim własnej teologii moralnej. Autor stwierdza tutaj, że anglikanizm wyrastał i kształtował się od swoich początków na swoistym pograniczu między Kościołem katolickim a protestantyzmem. Szczególnie ważne znaczenie dla ukształtowania się anglikańskiej teologii, w tym teologii moralnej, miała twórczość teologiczna i kaznodziejska teologów karolińskich. Wyznaczyła ona zręby anglikańskiego podejścia do rozumienia i wykładu moralności chrześcijańskiej. Po bogatym i twórczym okresie karolińskim autor podaje, że nastąpił długi okres „naturalizacji” moralności w kościele anglikańskim, który ujawnił się głównie w twórczości biskupa B u t l e r a. Koniec wieku XIX i początek XX był świadkiem poważnego odrodzenia społecznego anglikanizmu. Wielu duchownym i świeckich angażuje się w tym czasie w zwalczaniu niesprawiedliwości społecznych. Jednak temu zaangażowaniu społecznemu nie towarzyszyła odpowiadająca mu refleksja teologicznomoralna. Odrodzenie teologii moralnej przyszło dopiero po I wojnie światowej, zwłaszcza za sprawą twórczości K. E. K i r k a.

W rozdziale I: *Postulaty odnowy teologii moralnej* stwierdza autor, że odnowiciele teologii moralnej podkreślali najpierw potrzebę nowego uzasadnienia teologicznego charakteru moralności chrześcijańskiej i jej interpretacji. Najpierw teologowie anglikańscy podjęli próbę ukazania Boga i Jego Objawienia jako fundamentu moralności. Pozwoliło im to na uwypuklenie chrystocentrycznego wymiaru autentycznie chrześcijańskiej wizji moralności i ukazanie w tym kontekście teologicznej bazy dla pełnej koncepcji człowieka. Autor zaznacza dalej, że teologowie ci, zwłaszcza jej duchowy przywódca K i r k, w obliczy wielkiego rozkwitu nauk szczegółowych, rozumieli konieczność i pożyteczność otwarcia się teologii moralnej na wyniki nauk eksperymentalnych, zwłaszcza psychologicznych. Uznali oni także za konieczność objęcia swoim zainteresowaniem problematyki społecznej. Zrozumieli oni doskonale, że rozmaite aspekty społecznej płaszczyzny życia ludzkiego powinny być objęte refleksją moralną, gdyż Kościół i Ewangelia nie mogą być obojętne na ludzką aktywność w tym obszarze.

Rozdział II, *Ku integralnemu ujęciu źródeł teologii moralnej*, poświęcony jest poszukiwaniom podstawowych źródeł dla autentycznie chrześcijańskiej refleksji teologicznomoralnej w Kościele anglikańskim. Autor dochodzi do wniosku, że anglikańscy teologowie moralniści w XX wieku, chociaż nie wszyscy w tym samym stopniu, dążyli do integralnego ujęcia zagadnienia źródeł teologicznomoralnych. Po-

nieważ wyraźnie przyznawali się oni do wierności tradycji św. Tomasza z Akwinu, doktryna prawa naturalnego zajmowała u nich nieodzowne i znaczące miejsce. Komplementarne ujęcie źródeł teologii moralnej nie ogranicza się jednak do porządku naturalnego, lecz sięga do fundamentu biblijnego. Ks. S. Nowosad pokazuje tutaj, w jaki sposób Pismo Święte jest źródłem moralności i w czym szczególnie należy szukać jej przesłanek biblijnych. Po rozważeniu etyki Jezusa, analizy autora zwróciły się w kierunku ukazania „*agape*” jako stojącej w centrum całej moralności. Pokazał on również, w jakim stopniu zaistniała w anglikańskiej teologii moralnej biblijna idea „*imitatio Christi*”, jedna z najważniejszych koncepcji biblijnych, jakie stoją u podstaw biblijnej odnowy teologii moralnej w ogóle.

W rozdziale III, *Pneumatologiczno-eklezyjalny charakter teologii moralnej*, autor pragnie ukazać – na podstawie swoich analiz – moralność chrześcijańską jako moralność spotkania i dialogu, gdzie człowiek staje wobec żywego Boga i Jego wezwania. Uwyrażnia on tutaj i tę prawdę, że wizja życia moralnego musi być postrzegana zawsze w kontekście obecności i działania Ducha Świętego. To Duch Święty pozwala odkryć głębszy, wewnętrzny wymiar moralności, odsłania jej charakter personalistyczny i dynamiczny, ukazując treść życia moralnego nade wszystko w postawie miłości „*agape*”. Ks. S. Nowosad dopowiada także, iż w myśl teologów anglikańskich moralność chrześcijańska jawi się jako moralność Kościoła, gdyż w Kościele każdy może rozpoznać w pełni jej wezwanie, a w nadprzyrodzonej „*koinonia*” znajduje moc do ich wypełnienia.

Rozdział IV, *Duchowy i kultyczny wymiar moralności chrześcijańskiej*, poświęca autor ukazaniu całości życia chrześcijańskiego jako dążenia do doskonałości nadprzyrodzonej. Stwierdza on, że anglikańska teologia moralna kładzie silny akcent na finalistyczny aspekt moralności, która wskazuje „*visio Dei*”, jako ostateczny cel życia ludzkiego. To oglądanie Boga nie odnosi się jedynie do czasów ostatecznych, ale zaczyna się i realizuje już tu na ziemi, szczególnie poprzez życie zgodne z wolą Bożą, co stanowi również uwielbienie Boga. Według anglikańskich moralistów oddawanie czci Bogu (*worship*) nie da się zamknąć w wąsko pojętych gestach kultycznych, ale obejmuje ono całość życia chrześcijańskiego. Chrześcijanin winien ukształtować w sobie *ducha kultycznego*, który umożliwi mu uwielbienie Boga w każdym momencie życia. W ten sposób *worship* nabiera charakteru fundamentu postaw moralnych, który wskazuje mu drogę postępowania.

Książka ks. S. Nowosada zawiera wielki ładunek doktrynalny i intelektualny. Niemal każda stronica dowodzi wnikliwości refleksyjnej Autora. Niekwestionowaną zasługą ks. S. Nowosada pozostanie fakt, że on pierwszy na taką skalę przybliżył środowisku teologów moralistów polskich główne założenia całościowej odnowy anglikańskiej teologii moralnej, jakie miała miejsce w XX wieku. Ten niedostatek był widoczny.

Wyniki przeprowadzonych badań przez autora są wysokiej klasy. Pokazują one, jak cenne i słuszne były postulaty odnowy rozumienia i wykładu moralności chrześcijańskiej w Kościele anglikańskim. Chociaż nie wszystkie jej sugestie znalazły dojrzały wyraz czy w ogóle zostały dostrzeżone, przeprowadzone analizy potwierdzają słuszność podstawowego kierunku przemian. W obliczu długiego okresu „naturalizacji” teologii moralnej (nauczanie J. Butlera) to jednak K.E. Kirk i pozostali teologowie moralści najpierw mocno wskazali na konieczność teologicznego rozumienia i wykładu moralności chrześcijańskiej, jej głębokiego osadzenia w Objawieniu i jego interpretacji w Tradycji chrześcijańskiej.

Cenne są analizy autora na temat otwarcia się moralistów anglikańskich na wyniki nauk o człowieku, zwłaszcza nauk psychologicznych, dla lepszego wnikięcia w podmiotową stronę moralności chrześcijańskiej. Widzieli też oni potrzebę nowego podejścia do bogatej problematyki życia społecznego, co jednak nie zostało odpowiednio zrealizowane.

Niezwykle cenne w dialogu ekumenicznym są rezultaty badawcze ks. S. Nowosa da odnośnie do prawa naturalnego i Objawienia. Autor stwierdza, że w nawiązaniu do tradycji jeszcze przedreformacyjnej, a w samym anglikanizmie do „złotego okresu” karolińskiego, odnowiona teologia moralna w *Church of England* zdecydowanie przyjęła za swoją naukę o prawie naturalnym, jak też i wskazała na dowartościowanie Pisma Świętego dla zachowania swoiście chrześcijańskiego charakteru moralności i jej nowości.

Bardzo nowocześnie i głęboko teologicznie anglikańska teologia wskazuje na znaczenie miłości „*agape*” i idei „*imitatio Christi*” dla życia moralnego chrześcijanina. Znaczący akcent – podkreśla autor – w odnawianej teologii moralnej anglikanie postawili na fundamentalną rolę Ducha Świętego w życiu chrześcijańskim, z czym z kolei wiąże się nieodzowne miejsce i znaczenie Kościoła dla życia moralnego. Bardzo słusznie zauważa ks. S. Nowosa d, że ten eklezjalny charakter teologii moralnej i analogiczny wymiar całej moralności chrześcijańskiej, podobnie jak wcześniejsze dowartościowanie prawa naturalnego, wyraźnie dystansują anglikańską teologię moralną w stosunku do skrajnych ujęć protestanckich.

Dla teologów-moralistów katolickich, poszukujących nieustannie odnowy swej dyscypliny, niezmiernie cenne są przemyślenia moralistów anglikańskich, a wskazujące na konieczność łączności między moralnością i duchowością chrześcijańską. Tak samo interesujący jest położony akcent na finalizm życia moralnego, którego ukierunkowanie jest ostatecznie na „*visio Dei*”. Głęboko teologicznie brzmi teza moralistów anglikańskich, że prawdziwie moralne życie chrześcijańskie jest oddawaniem czci Bogu, a sam kult Boży należy widzieć w samym sercu moralności.

Charakterystycznym symptomem obecnego stanu ekumenii jest nasilająca się obawa przed utratą „tego, co nam właściwe”, a co równocześnie oznacza za-domowienie i poufałość. Obawa ta dotyczy utraty ciągłości, profilu i identyczności, wyraża się niepokojem, że dojdzie do przerwania tamy oraz że nikt nie potrafi opanować zaistniałej sytuacji. Powstająca w takiej atmosferze „gorliwość ocalania” może przerodzić się w „nieustępliwe usztywnienie”, zaś wierność dla wyznania w skostniałe i uciekające się do gwałtu uparte trwanie za każdą cenę. Należy jednak wskazać, że obawy te są nieuzasadnione. Doskonałym tego przykładem jest książka ks. S. Nowosada. Ekumenia nie oznacza w żadnym wypadku rezygnacji z tego, „co nam właściwe” ani też utraty identyczności czy profilu; w gruncie rzeczy, jak to pokazuje książka, jest uzyskaniem nowego i wzbogacającego kształtu.

Paweł Góralczyk SAC

Ks. Mirosław Mróz, *Człowiek w dynamizmie cnoty. Aktualność aretologii św. Tomasza z Akwinu w świetle pytania o podstawy moralności chrześcijańskiej*, Toruń 2001, ss. 744.

Zdaniem Jana Pawła II (por. *Veritatis splendor* nr 5) – podobnie jak niektórych teologów – trzeba dzisiaj na nowo podjąć refleksję nad całością nauczania moralnego Kościoła, nad tym, co się określa jako fundament i podstawy moralności chrześcijańskiej. Bardzo częste kontrowersje pomiędzy różnymi nurtami w teologii moralnej – prowadzące z kolei do jakże różnych ocen i osądów konkretnych przypadków – są spowodowane nie tylko odmiennym spojrzeniem na poszczególne zagadnienia, ale wypływają także z różnic tkwiących u samych podstaw i źródeł analiz i nauczania. Kryzys istniejący u podstaw moralności chrześcijańskiej odczuwają niejako wszyscy wierzący, często narażeni na poważne trudności w swoim codziennym postępowaniu, na poziomie zewnętrznego życia osobistego i społecznego, ale również wewnątrz samej komunii kościelnej. W to wielkie świadectwo poszukiwania odnowy moralności chrześcijańskiej należy wpisać książkę ks. M. Mroza.

Jest ona obszerną monografią, na którą w sensie strukturalnym składają się następujące elementy: karta tytułowa, spis treści, metodologicznie opracowany wstęp, 5 części merytorycznej analizy, zakończenie, mające charakter podsumowania wyprowadzonych wniosków, wykaz skrótów oraz bibliografia.

Autor w swej książce podejmuje wezwanie Soboru Watykańskiego II, aby szczególnie troskę skierować ku odnowie teologii moralnej (DFK 16) i włącza się odważ-